№ 5. Piątek 8. Stycznia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 31go grudnia. W gminie włości Żabin, obwodzie złoczowskim założono szkołę parafialną, a wyposażenie jej przyjęła na siebie rzeczona gmina po wieczne czasy, równie jak i utrzymanie nauczyciela, który ma także pełnić służbę diaka i w tym charakterze będzie pobierać od gminy roczną daninę w naturaliach, mianowicie 11 meców 12 mas żyta, tudzież 11 meców 12 mas jęczmienia w ogółowej wartości 29r. 20kr., a to w ten sposób, że każdy z 45 właścicieli całego gruntu dostawi nauczycielowi do domu 4 masy żyta i 4 masy jęczmienia, a każdy z 4 właścicieli półgruntu 2 masy żyta i 2 masy jęczmienia, następnie roczną składkę 50r. m. k., z których na każdego właściciela całego gruntu przypada 1r., na każdego właściciela półgruntu 30kr., a na każdego z 6 zagrodników również 30kr. m. k. Dalej obowiązała się gmina zacząwszy od 1. kwietnia przyszłego roku odstąpić nauczycielowi na użytek po wieczne czasy należący do niej z pastwiska utworzony ogród pod nr. konsk. 54 pod nazwą Ogród Koropatnicki, mający 1 morg 800 kwadratowych sążni przestrzeni.

Na tymczasowe umieszczenie szkoły przeznaczyła gmina położony pod konskr. num. 39 najęty u Ludwika Mysko budynek i obowiązała się na znajdującym się obok cerkwi placu po miesiąc wrzesień 1859 własnym kosztem wystawić budynek szkolny.

Nakoniec przyjęła na siebie gmina Żabin obowiązek, posprawiać potrzebne sprzęty szkolne, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela przystawiać rocznie 6 fur miękkiego drzewa i dwie kopy okłotów słomy i załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 31. grudnia. W gminie włości Krotoszyn, obwodzie lwowskim założono szkołę trywialną, a uposażenie jej zapewniono w sposób następujący:

Lwowski konwent OO. Dominikanów jako dominium Krotoszyna oświadczył, że własnym kosztem wystawi budynek szkolny, wyda w tej mierze z lasów dominikalnych materyał budowlany i posprawia potrzebne sprzęty szkolne.

Następnie obowiązało się dominium na utrzymanie nauczyciela, pod warunkiem, ażeby w znajdującym się tamże łacińskim kościele pełnił służbę organisty, płacić rocznie 60r. m. k., i tak na opał lokalu szkolnego jako też pomieszkania nauczyciela wydawać z Dawidowskich lasów 6 sągów paliwa.

Natomiast obowiązała się gmina Krotoszyńska przystawić materyał na wystawienie budynku szkolnego, załatwiać przytem ręczne roboty, sprowadzać z wspomnionych lasów drzewo na opał i utrzymywać zawsze w dobrym stanie wystawiony budynek szkolny.

Dalej przyjęła na siebie rzeczona gmina obowiązek przyczyniać się na utrzymanie nauczyciela po 40kr. m. k. od każdego w Krotoszynie znajdującego się numeru domowego, których liczba obecnie wynosi 139, ale na teraz tylko od 100 posiadłości, a od reszta 39, aż wtedy, gdy na gospodarskich gruntach osiędą, a z przyległego do szkoły pastwiska odstąpić na użytek nauczyciela przestrzeń obejmującą 560 sążni kwadratowych na ogród, z którego przychód wynosi rocznie 10r. m. k.

Gmina włości Krotoszyna przyjmuje na siebie także czyszczenie i opalanie szkoły równie jak obowiązek, sprawiać od czasu do czasu potrzebne sprzęty szkolne.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Marszałek Radetzky umarł. — Most na Elbie. — Losowania.)

Austryacka korespondencya austryacka pisze pod dniem 5go stycznia:

„Przykra wiadomość żałobna dotknęła dziś kraje austryackie. Marszałek hrabia Radetzky nie istnieje więcej na ziemi. Rozstał się z światem dziś o godzinie 8 minucie 5 zrana w 91 roku życia.

Głęboko zaboleje nad tą wielką stratą każdy prawdziwy poddany austryacki, i zaprawdę niewielu znajdzie się w szeregu bohaterów austryackich, którzy około tronu i ojczyzny równie wiekuiste położyli zasługi, jak zgasły marszałek Radetzky.

Minęło półtora wieku ludzkiego jak na wysokim stanowisku pełen chwały brał udział w wielkich bojach lat 1813 i 1814 i od tego czasu zachowała go opatrzność, aby na schyłku dni swoich uwieńczonych sławą, w czasach trudnych i niebezpiecznych kolei podźwignął chorągiew austryacką i z niezrównanie bystrym wzrokiem wodza i niezachwianą odwagą bohaterską prowadził armię austryacką od jednego zwycięstwa do drugiego.

Żyjącego uszczęśliwiała najwyższa łaska cesarskiego władzcy, najgłębsza i najserdeczniejsza cześć walecznego wojska, wdzięczność wszystkich wiernych synów ojczyzny, szacunek i podziwienie świata spółczesnego; zgasłego obecnie w rzadkim blasku chwały przyjmie historya w swe wiekuiste karty jako jednego z najszlachetniejszych i najwięcej uwielbianych bohaterów. Pamięć Radetzkiego będzie w najpotomniejsze czasy przyświecała wojownikom Austryi ni to wiecznie jaśniejąca gwiazda sternicza."

Gazeta wiedeńska pisze: Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 29. października z. r. zezwolić na odbudowanie litomierzyckiego mostu na Elbie, według systemu Nevillego i na rachunek nadzwyczajnych, na lata od 1858 do 1860 roku wyznaczonych wydatków na budowę dróg. Z ogólnej na odbudowanie tego mostu przeznaczonej kwoty 332.000 złr. przypada na odbudowanie żelaznej konstrukcyi 315.000 złr. a na prace do zniesienia starego mostu, na wystawienie rusztowania pod budowę nowego pomostu równie jak do wzniesienia sześciu mostowych filarów i do próby, ile most utrzyma ciężaru 16.912 złr., a nakoniec na ustawienie zburzonych fundamentów lewego lądowego filara 587 złr. m. k.

— Dnia 2. b. m. następujące odbyły się losowania obligów publicznych:

1. Na 291 losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 54.

Serya ta zawiera obligacye bankowe po 5%, a mianowicie: Nr. 43.617 aż włącznie nr. 45.064, następnie umieszczona poźniej w losowanie domestykalna obligacya austr. stanów powyżej Anizy po 4% nr. 2493, w ogółowej kwocie kapitałowej 1 mil. 4093r. i w kwocie procentowej według zniżonej stopy 25.052r. 19$^3/_8$kr.

Zawarte w tej seryi pojedyncze numera obligacyi będą w osobnym spisie poźniej ogłoszone.

2. Na 11. losowaniu odbyło się ciągnienie obligacyi długu zaciągnietej w Anglii 5% pożyczki z roku 1852.

3. Na 7. losowaniu pożyczki loteryjnej z 4. marca 1854 wyciągnięto następujące 13 seryi: 40, 185, 246, 324, 356, 882, 1172, 1195, 1476 2211, 3104, 3800, 3927.

Losowanie zawartych w tych seryach wygrywających numerów obligacyi odbędzie się na dniu 1. kwietnia b. r.

4. Na 7. losowaniu obligacyi wydanych na rzecz spłacenia Medyolańskiej Monza-Komo-kolei żelaznej, wyciągnięto seryę G, w której zawarte są wszystkie tą literą oznaczone obligacye.

5. Na 11. losowaniu obligacyi Medyolańsko-Monza-Komo-kolei żelaznej wyciągnięto seryę 16.

Spłacenie tych wylosowanych obligacyi nastąpi według planu losowania zacząwszy od 1. przyszłego lutego w c. k. uniwersalnej kasie długów państwa i banku.

6. Oprócz powyższych odbyło się i 4 losowanie obligacyi fundowanej 5% pożyczki Wiedeńsko-Glognickiego Towarzystwa kolei żelaznej z roku 1845.

Ameryka.

(Małżeństwa mięszane.)

Rio Janeiro, 14. listopada. Według korespondencyi dziennika *Courier de Paris* myślą zaprowadzić cywilne śluby. Największa część kolonistów, mówi korespondent, jest protestanckiego wyznania; jest zatem w naszym, niemal zupełnie katolickim kraju trzy rodzaje ślubów: 1) pomiędzy dwoma katolikami, 2) pomiędzy 2 protestantami i 3) ślub mięszany. Przyjąwszy, że w ostatnim razie, jest ślub w obec duchownej władzy ważny, równie jak w pierwszym

razie, to przecież jest nieważny jeżeli obydwie osoby są wyznania protestanckiego. Istnieje zatem cała klasa ludności, która w obec władz swego wyznania zawiera śluby, jednak nieposiada tych obywatelskich praw, jakie przynoszą śluby w obec katolickiego kościoła zawarte Tę próżnię nie można inaczej wypełnić, jak tylko odłączeniem cywilnych od kościelnych ślubów. Wiadomo już, że to będzie powodem do układów z stolicą papieską.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Wykaz przychodów państwa.)

J. M. Królowa obdarzyła w dzień Nowego roku przeszło 600 ubogich windsorskich pieniądzmi, żywnością i sukniami.

— Dziś albo w poniedziałek ma nastąpić szósta próba, aby spławić „Levitahan."

— W dzień zaślubin J. M. najstarszej Królewny wyprawi major Birminghamu świetną ucztę a wieczorem bal z tańcami. Główniejsze gmachy miasta zajaśnieją w rzęsistem oświetleniu, a magistrat chce przyłożyć się z wszelkich sił swoich, aby dzień ten uroczysty uweselić ile możności i ubogim miejskim. Inne miasta pójdą zapewne za tym przykładem i w tym samym postąpią sobie duchu.

— Tak w północnych jakoteż i południowych stronach Anglii panowało podczas świąt Bożego narodzenia jak najłagodniejsze powietrze. Najstarsi ludzie nieprzypominają sobie tak wiosennych dni w grudniu. U dzikich wybrzeży Nortumberlandyi okryły się krzaki janowcowe jak najbujniejszem kwieciem, a stokrótki i pierwiosnki barwiły wzgórza i łąki.

— Wykaz przychodów państwa w ostatnim kwartale przedstawia po większej części w pozycyach niedobór. Niedobór ten w departamencie celnym wynosi około 650.000 funt., w akcyzie tylko 50 000 funt., w należytościach steplowych 80.000 funt., w podatku majątkowym 620.000 funtów szterlingów. W podatkach w ogóle ledwo znaczna jest zmiana. Przychody mieszane są o pół miliona większe niż przedtem, a to jedynie z tej przyczyny, że po zawarciu pokoju 1856 sprzedano bardzo wiele materyału wojennego. Czysty przychód w kwartale wynosi około 800.000 funt. szterlingów

Francya.

(Nowiny dworu. — Domy pożyczki. — Ratyfikacya granic besarabskich. — Dekoracye wojskowym. — Nominacye. — Kolendy. — Towarzystwo żeglugi- — Studnie artyzyjne w Algieryi. — Wiadomości bieżące. — Przejazd posła do Persyi. — Kaplica rosyjska w Paryżu.. — Zamiana Chandernagor.)

Paryż, 2. stycznia. Baron Bourqueney oddaje już wizyte pożegnalne, a za kilka dni uda się z powrotem do Wiednia.

— Dnia 31. grudnia przygrywały około drugiej godziny po południu wszystkie tutejsze bandy pułkowe na podwórcu pałacu tuilerskiego.

— Dyrektor paryskiego domu pożyczki obwieścił plakatami, że z nowym rokiem powstanie z polecenia Cesarza dziesięć podobnych domów filialnych, gdzie można będzie bezpośrednio zaciągać pożyczki, niepotrzebując pomocy komisyonarzy, którzy 2 procentu żądają za swe przysługi.

— *Monitor* donosi, że w pałacu ministeryum spraw zewnętrznych wymieniono wczoraj ratyfikacye traktatu co do rosyjsko-tureckiej regulacyi granic w Bessarabii. Jeszcze więc w r. 1857 usunęła się jedna z ważniejszych prac, przykazanych osnową paryskiego traktatu pokoju.

— W dalszym ciągu swej części urzędowej zapełnia *Monitor* przeszło sześć szpalt samemi imionami dekorowanych świeżo żołnierzy z armii lądowej. Na czele wszystkich stoi prezydent wydziału fortyfikacyjnego i algierskiego jenerał dywizyi Charon, zaszczycony wielkim krzyżem legii honorowej. Wielkimi oficerami tego samego orderu pozostawali jenerałowie dywizyi Alexandre, Noel i Foy, tudzież jenerałowie brygady Lemaire i Delhorme. Dekoracye dla floty i wojsk kolonialnych zajmują całą dalszą szpaltę *Monitora*.

— Dekretem cesarskim z d. 26. grudnia mianowany został jenerał dywizyi Chabaud La Tour członkiem doradczego wydziału algierskiego w miejsce kontradmirała Fourichon, mianowanego naczelnym wodzem marynarki algierskiej. Takim samym dekretem z dnia 31. grudnia wyniesieni zostali jenerałowie brygady Frirron i Le Boeuf na jenerałów dywizyi. a pięciu pułkowników na stopień jenerałów brygady. Oprócz tego postąpiło na wyższą rangę bardzo wielu innych oficerów z armii lądowej i morskiej.

— Rada stanu odbędzie dziś pod przewodnictwem Cesarza nowe posiedzenie, mając naradzić się co do zamierzonej modyfikacyi ustawy z r. 1807. Pan Duvergier złoży sprawozdanie, które doradzając nieograniczać stopy procentowej banku, przemawia tylko innemi słowy za zniesieniem całego projektu ustawy.

— Dnia 30. grudnia wyprawił ambasador rosyjski ucztę na cześć hrabi Walewskiego. Z dyplomatów znajdował się na niej tylko baron Bourqueney.

— Wczorajszej nocy wrzało szalone życie po ulicach Paryża. Wszystkim domom gościnnym i kawiarniom pozwolono zostać otworem do rana. Dzień nowego roku jest zresztą dniem powszechnej trwogi i nieobliczonych wydatków dla całej ludności paryskiej. Odźwierni, posługacze po restauracyach i kawiarniach, dobosze gwardyi narodowej, trębacze i cały tłum innych podobnych duchów usłużnych, nie wliczając już w to kobiet i dzieci, wszystko wyciąga dłonie, każąc sobie opłacać swoje noworoczne życzenia. Zwyczaj ten istnieje wprawdzie i po innych miejscach, ale nigdzie nie explotują go tak zawzięcie jak w Paryżu.

— Jak wiadomo, zawiązało się osobne francusko-sardyńskie towarzystwo, aby ułatwić żeglugę na kanale ś. Bonifacego między wyspą Sardynią a Korsyką. Założywszy naprzód strażnicę morską w Lavezzo, zamyśla towarzystwo obecnie znieść zupełnie całą tę skałę. Potrzebne przygotowania do tego przedsięwzięcia już się miały rozpocząć.

— Dnia 14. grudnia dojrzał między Francyą a Holandyą traktat, który na dniu 31. grudnia potwierdził dekret cesarski w Monitorze.

— W tym samym dniu podał także *Monitor* cały szereg nominacyi w sądownictwie, tudzież mianowanie kapitana okrętowego barona Rudolfa Augusta Darrieau gubernatorem wyspy Reunion w miejsce wyniesionego na godność senatora p. Huberta Delisle.

— Marynarka ewolucyjna pod wodzą admirała Tréhouart wypłynęła d. 29. grudnia z portu tulońskiego. W tym samym dniu odpłynęła według *Monitora* korweta parowa „Laplace" i kanonierska łódź parowa „Alarme" z Toulonu na wody chińskie.

— Dnia 29. grudnia zawinęła do Brestu fregata „Virginia" z pawilonem kontr admirała Guerin. Okręt ten opuścił wody chińskie w lipcu 1857.

— *Monitor* algierski podaje obszerne sprawozdanie o wierceniu studni artyzyjskich w Algieryi. W r. 1855 rozpoczęto wiercić studnie poniżej Biscary i wydobyto wody w Tamernie, Temazynie, Sidi Rased i Um-el-Thiur. Temi zaś czasy mają do nowych ważnych przystąpić robót. W listopadzie r. 1857 rozpoczęło się wiercenie w El Faid. Jednocześnie odszedł podporucznik Lehaut do Kessur, a d. 12. grudnia wytrysnął już na tej oazie zdrój czystej wody. Ztąd odszedł p. Lehaut na oazę Wed Rire, która cierpiąc od lat 44 jak największy niedostatek wody, teraz po 14dniowem niespełna wierceniu otrzymała obfite źródło, dostarczające w jednej minucie 4000 litrów wody. Wdzięczność Arabów jest nie do opisania. Słusznie poczytuje prace te *Monitor algierski* za środki do rozszerzenia wpływu francuskiego na południe Algieryi, bo za ich pomocą zmieni się zupełnie powierzchowność wielu wysp bezludnych, i gdzie obecnie same nagie jeżą się puszcze, tam zazielenią się wkrótce gaje daktelów i innych roślin pożytecznych.

— Marsylski dziennik *Semaphore* donosi, że grecka brygantyna Aja Sophia, wypłynąwszy d. 9. grudnia z marsylskiego portu na wyspę Syra, spłonęła w otwartem morzu. Pięciu ludzi z załogi ocaliło się do Cagliari.

— Do Marsylii zawinął dnia 31. grudnia paropływ „Cydnus" z Carogrodu, który opuścił 23. grudnia, wioząc z sobą $2\frac{1}{2}$ mil. franków w złocie.

— Z granic Azyi donoszą listownie do dziennika *Pays*, że baron Pichon francuski poseł w Persyi jadąc z Erzerum do Teheranu przybył dnia 24. listopada do Taurydy. Jadą z nim rodzina i sekretarz p. St. Quentin. Gubernator Taurydy wysłał na przeciw niemu jednego oficera z swego jeneralnego sztabu oraz straż honorową aż do granic prowincyi Aderbeidżanu. W swej podróży doznawał wszędzie francuski poseł dowodów poważania i sympatyi.— Przy odejściu ostatnich wiadomości panował pokój w całym kraju. Sardar Kuli-Chan posłał po swojej wyprawie przeciw Turkomanom, bogatą zdobycz i 500 więźniów do Teheranu. Więźni odesłano do wschodniego Khorasanu.

— Rosyjskie poselstwo zakupiło na budowę greckiej kaplicy za 250.000 franków plac w pobliżu Faubourg Saint-Honoré. Przysłany tutaj kapłan w tym celu będzie mieć nadzór budownictwa. Kaplica ma być stawiana na wzór sławnej kaplicy w pobliżu Wiesbaden, którą w 1852 roku kazał książę Nasauski w pamięć swej żony, córki wielkiego księcia Michała zbudować, i będzie z przepychem w marmury, mozaikę, rzeźby i wyzłacania przyozdobiona. Cesarz i Cesarzowa Rosyi ofiarowali na przyozdobienie tej kaplicy 200.000 rubli. Kaplica ma być ukończona w ciągu czterech lat.

— Zaniechano układów między francuskim a angielskim rządem względem zamiany ziemi Charanderngor na inną w angielskich posiadłościach w Indyach, jak słychać stanowczo.

Holandya.

(Połow śledzi.)

Amsterdam, 29. grudnia. Wszystkie okręta wróciły z połowu śledzi do Scheweningen. Z wyjątkiem rozbitego okrętu „Młoda sierota" niedoznał żaden okręt dotkliwego nieszczęścia. Pomimo, że połów śledzi niebył tak jak w zeszłym roku obfity, przywieziono jednak na targ 20,073.000 sztuk świeżych i 250 beczek solonych śledzi najlepszego gatunku. Targ był aż do końca bardzo pomyślny. Cztery okręta zrobiły pięć podróży, 22 okrętów 4; 56 okrętów 3, 29 okrętów 2; a 4 okręta jedną podróż. Tegoroczna flota składała się ze 116 okrętów, podczas gdy w zeszłym roku 108 okrętów złowiło 25,031.000 sztuk śledzi.

Włochy.

(Adres odpowiedzi na mowę od tronu. — Wiadomości bieżące.)

Na posiedzeniu z dnia 29. grudnia uchwalił senat sardyński adres odpowiedzi na mowę od tronu, i uzupełniwszy swe bióro przyjął potem kilka projektów ustaw, pomiędzy któremi znajduje się jeden o zniesieniu cechów.

— Jak zapewnia *Giornale di Genova* można się rychło już spodziewać zupełnego załatwienia sporu, jaki co do opłaty ceł powstał między rządem a municypalnością genueńską.

— Ugodzony skrytobójczym ciosem urzędnik celny w Genuy umarł z odniesionej rany.

Niemce.

(Przejazd posła austryackiego do Petersburgu. — Bula papieska w Wirtembergu. — Luxemburska ustawa wyborcza.)

Z Berlina donoszą o podróży Jego Excelencyi c. k. nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy ces. rosyjskim dworze, hrabi Walentyna Esterhazego do Petersburga.

— Wydane temi dniami w Sztutgardzie rozporządzenie królewskie ogłasza bullę papiezką, odnoszącą się do katolickich stosunków kościelnych w królestwie wirtemberskiem. Przyznane katolickiemu kościołowi prawa i wolności na mocy artykułów umówionych doznają po części co do umówionych bliższych warunków pod względem wykonania, po części zaś ze strony prawodawstwa, o ile nie obowiązuje je umowa, takiego ograniczenia, jakie zgadzać się może z przyznaną w konstytucyi katolickiemu kościołowi autonomią w sprawach wewnętrznych, a najwyższą władzą zwierzchniczą J. M. Króla, zawarowaną podobnież konstytucyą państwa. J. M. Król przyjął zatem bullę papieską, i podał ją zarazem do wiadomości publicznej.

— W Luxemburgu zaprowadził rząd wielko-książęcy jak wiadomo nową ustawę wyborczą, która dotychczasową wolność elekcyjną w ściślejsze ujmowała karby. Mimoto nie powiodło się rządowi zapewnić sobie w Izbie większości przychylnych głosów. Pokazało to się zaraz przy zagajeniu posiedzenia, bo zaledwie sprawdziwszy mandaty, zamianowała Izba osobny wydział, aby prosić rząd o zniesienie nowozaprowadzonej ustawy wyborczej. Wydział ten składa się prawie wyłącznie z samych członków opozycyi.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Mianowanie. — Miasto Petrowsk i komunikacye wodne.)

Z **Petersburga** donoszą pod d. 29. grudnia: Na cześć zaślubin W. księcia Michała wyprawiła szlachta d. 20. grudnia wielki bal, na który raczyli przybyć i członkowie rodziny cesarskiej. Nazajutrz udało się kilku z szlachty do J. M. Cesarza i W. księcia, aby złożyć podziękowanie za Ich obecność na balu. J. M. Cesarz wyraził się przy tej sposobności co do usamowolnienia włościan:

„Moi panowie, pomówmy teraz o ważnych rzeczach. Macie zająć się sprawą niezmiernej wagi, powierzam ją waszej roztropności, waszej rozwadze a przedewszystkiem waszemu patryotyzmowi.“

— Szef drugiej dywizyi gwardyi pieszej jenerał-adjutant baron Wrangel, został mianowany cesarskim dekretem z dnia 18. b. m. w miejsce zamordowanego księcia Gagaryna jenerał-gubernatorem Kutaidy.

— *Gazeta senacka* ogłasza administracyjne statuta miasta „Petrowska“, które w pobliżu petrowskiej twierdzy na północno-zachodniem wybrzeżu kaspijskiego morza świeżo założono. Miasto stoi pod juryzdykcyą namiestnika Kaukazu a pośrednio pod kierownictwem wojskowych i cywilnych urzędników dystryktu nadbrzeżnego nad Kaspijskiem morzem. Prowizoryczny komendant twierdzy jest oraz komendantem miasta, które czynnym udziałem w rozwijającym się handlu z Persyą i innemi krajami wzniosło się znacznie. Położenie nowego portowego placu jest tak dogodne, że azyatycki handel musi koniecznie wejść w stosunki handlowe z południowemi prowincyami Rosyi, podczas gdy południowe prowincye ściśle się wiążą z miastami położonemi nad Wołgą jak n. p. Astrachanem, Saratowem i t. d. Korespondent *Północnej pszczoły* zwraca uwagę na to, że usunięcie miejscowych przeszkód przy wypływie Wołgi, a czego można spodziewać się w krótce, sprowadzi połączenie parowej żeglugi wybrzeżnych miejsc kaspijskiego morza, zatem także i połączenie Persyi z Saratowem.

Według doniesień do hamburgskiego korespondenta przyjdzie połączenie rzeki Wołgi a Donu z pewnością do skutku. Zachodzi tylko kwestya czyli to połączenie będzie wykonane za pośrednictwem żelaznej kolei albo kanałem. Za kanałem przemawia wiele ważnych powodów. Długość uprojektowanego kanału wynosiłaby 70 wiorst, zatem o trzecią część mniej jak kanału „Ładoga“, który mając 104 wiorst długości, Wołgę połącza z Newą. — Kanał Ładoga dzieli się na dwa ramiona o 12tu węzłach szerokości a na kończynach jest zaopatrzony groblą z granitu. Ośm rezerwoarów, które zajmują przestrzeń 87 □ wiorst, zawierają 4 miliony kubicznych węzłów wody i napełniają kanał dostatecznie. Projektowany kanał mógłby być podług tego samego systemu zbudowany i bez wątpienia przyniósłby wielkie korzyści.

Księstwa Naddunajskie.

(Sprawa dywanów.)

Dziennik *Journal de Constantinople* prostuje ostatnie swe doniesienia względem rozwiązania wołoskiego dywanu ad hoc, w ten sposób, że dywan przydłużył się sam a mianowicie od 22. grudnia do 1. lutego; jest to czyn wielkiej wagi, i zwróci uwagę nietylko wysokiej Porty ale wszystkich mocarstw, które podpisały traktat paryski. Dywany ad hoc powołał firman cesarski, zatem rząd cesarski tylko może je przydłużać albo rozwiązywać. „Dywany“ pisze dziennik *Journal de Constantinople* „niemają innej misyi, jak tylko dostarczyć paryskiej konferencyi żywiołów do reorganizacyi mołdo-wołoskich księztw, a przecież rozwiązał się dywan niedopełniwszy swej misyi, a raczej przeprowadził je, lecz w sprzeczności z ustawą paryskiego traktatu i w sprzeczności z formalnemi i powtórnemi poleceniami internacyonalnej komisyi. Powtarzamy jeszcze raz, że to jest czyn największej wagi.“

Grecya.

(Linie telegraficzne.)

Została zawarta austryacko-grecka telegraficzna konwencya, połączająca telegrafem Austryę z Egiptem. Linia zaczyna się w Atenach, rozgałęzia się w Morey, dotyka zachodnio-greckiego wybrzeża, zkąd prowadzona jest popod morze do Zanty, gdzie następuje austryacko-egipskie połączenie.

— Druga telegraficzna linia do połączenia Aten z Konstantynopolem jest w projekcie.

Turcya.

(Protestacya względem wyspy Perim. — Podróż Omera Baszy. — Zaburzenia w okręgu Damaskim.)

Z **Konstantynopola** donosi korespondent dziennika *Oss. Triest.* i zapewnia, że rosyjski poseł oświadczył ponownie reprezentantom Austryi, Francyi, Prus i Zjednoczonych stanów, że Rosya ze względu na przysłużające Turcyi prawa do wyspy Perim, odrzuca stanowczo wszelkie roszczenia, jakie wniosła Anglia pod pozorem, że angielskie wojska były na tej wyspie już w 1799 roku widziane.

— Omer Basza przybył dnia 27. listopada do Aleppo, gdzie przyjmowano go z wielkiemi zaszczytami. Francuski konzul wyprawił na cześć jego wielką ucztę. Obawiano się, czy Omer Basza nie przybył z rozkazem poboru rekrutów, gdyż miasto Aleppo liczące 40.000 tureckich mieszkańców, od siedmiu lat niedostarczało żadnych rekrutów.

Z **Damasku** donoszą pod dniem 3. grudnia, że w dystrykcie Hadżylunu najnieprzystępniejszym z całej prowincyi wybuchły zagrażające niepokoje. Przy starciu się dwóch nieprzyjaźnych partyi zginęło 45 ludzi. W Haraunie panują także zaburzenia a mianowicie względem zmiany Muteselimu.

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Dzienniki angielskie podają następujące dalsze szczegóły z najświeższej poczty indyjskiej:

„Załodze naszej w Cawnpurze zagrażał ostatniemi czasy pochód powstańców gwaliorskich. Oddział ten, straszny Anglikom dla swej liczby, karności i artyleryi, stał przy odejściu poprzedniej poczty pod Kalpi nad Dżumną a jak mniemano wówczas zmierzał do Audhy. Tymczasem pokazało się niebawem, że przeszedłszy rzekę, wtargnął do Duab i dnia 15. listopada stał już o 35 a nieco później o 15 mil od Cawnpuru. Jenerał Windham wyruszył z swej stacyi chcąc w otwartem polu stoczyć z nim stanowczą walkę, ale powstańcy cofnęli się na jego widok napowrót poza Dżumnę, i znowu stanęli obozem pod Kalpi. Co dalej zamierzają począć, niewiadomo nikomu. Większą część rokoszan dynaporskich miała złączyć się z nimi. Nana Sahib stara się wszelkiemi siłami nakłonić korpus ten do gorliwszej wojny podjazdowej, łatwo też być może, że w tych czasach wtargną do Bondelkundu i pociągną ku Sagorowi. Każdy dzień przewłoki jest jednak czystą wygraną dla nas, bo wkrótce będziemy w stanie zaskoczyć ich ze wszystkich stron korpusami z Kawnpuru, Kampati i Indore. — Załoga w Agrze odwołała z Mutry mały swój hufiec, chcąc wzmocnić swój naprzód wysunięty oddział pod Allighur. Wymagała tego potrzeba, bo w Bolandżur zagraża nowy wybuch, a rokoszanie z Rohilkundu przysposabiają się przekroczyć Ganges, lubo major Eld, ciągnąc wzdłuż rzeki, wyparł ich ogniem działowym z swych stanowisk, i zabrał im wszystkie przygotowane nad rzeką łodzie. W ciągu marszu do Allighura witali mieszkańcy hufiec angielski wszędzie z oznakami wielkiej radości.“

— Z Delhów donoszą, że komisya wojenna rozkazała na dniu 18. listopada stracić 24 członków rodziny królewskiej a 19. listopada wydała na śmierć pojmanego Hakim Abdul Buka, jednego z najczynniejszych hersztów rokoszu w Gurgaon. Na dwóch innych przewodźców powstańczych ma także niezwłoczny zapaść wyrok, sąto dwaj Nawaby z Szaiżaru i Babulghuru. Niemniej też pójdzie wkrótce pod sąd sam Król delhijski i jeden członek jego domu, Dżema Bukht. Nazbyt łagodne obchodzenie się z tym drugim jeńcem nie podoba się wojsku. Mówią, że komisya wojenna zamyśla go ułaskawić dla nazbyt młodocianego wieku, tymczasem upewniają, że liczy już lat 18. Temi dniami pozwolono mu przejechać się po mieście na słoniu w towarzystwie jednego oficera angielskiego. Jeśli pojmany Dżema Bukht liczy w samej rzeczy lat 18, to niepodobna pojąć wyjątkowej łagodności dla niego jednego, bo w tym wieku dojrzewają już Indyanie do najzupełniejszej pełnoletności, jak powszechnie wiadomo. Korpus Showera powrócił d. 9. listopada do Delhów, zdobywszy w ciągu marszu 4 warowni, i uprowadziwszy z sobą 70 dział, 5 laków rupii i wiele koni i amunicyi. W trzy dni po jego powrocie wyruszyła z Delhów inna kolumna pod wodzą pułkownika Gerard ku Revarri, i zdobyła miasto Narnol, gdzie walczyła legia dżudpurska a herszt rokoszan Sumurd Chan znalazł śmierć w boju. Kolumna ta stoi dotychczas w Narnol.

W okręgach Hansi i Kislar skazał angielski wicekomisarz Montgomery za porozumieniem się z komisarzem sir Johnem Lawrence na śmierć pewną liczbę zbrodniarzy, których jenerał van Cortlandt chciał tylko deportować. Z Pendżabu nie słychać nic nowego. Po-

wstanie dzikich szczepów muzułmańskich w okręgu Gagaira uśmierzyło się zupełnie, a przewodźcy poddali się na łaskę angielskiemu komisarzowi w Multanie. Nie ujdą jednak surowej kary, bo szczerzyli srogie rozboje w ościennem państwie Sikhir i zamordowali jednego oficera angielskiego z 81 pułku imieniem Neville. Młody ten oficer dążył do Bombaju, gdzie miał poślubić pewną młodą Angielkę, która umyślnie w tym zamiarze przybyła z Anglii, a o nieszczęsnym losie swego narzeczonego dowiedziała się niebawem z dziennika *Lahor Chronicle.*

W Malwie powrócił spokój po klęsce powstańców z Mundelore. Sagor i Dżabulpore są w tej chwili bezpieczne, ale Holkar i Indore potrzebuje rychłej pomocy, bo 1400 powstańczych Sepojów ustawiło się w pobliżu. Rząd bombajski nic może pozbawić się ani jednego żołnierza zagrożony powstaniem Berudów, pewnego wojowniczego szczepu gorali w okolicach Mudbulu i Hulguli. Posiłki europejskie przybywają regularnie, ale nie tak pospiesznie, jakby wymagała potrzeba.

Afryka.

(Przyprawa wojsk angielskich. — Sułtan Darfuru do Londynu.)

Prywatna korespondencya z Alexandryi donosi do dziennika *Pays*: Ciągle przechodzą tędy angielskie wojska. Dnia 14. grudnia przybyło do Suez 1100 ludzi, między nimi czterech tylko zasłabło. — Temi dniami otrzymano z głębi Afryki wiadomości, które donoszą, że brat Sułtana Husseina, władca Darfuru, wyjeżdża do Europy. To postanowienie natchnął jak się zdaje angielski ajent w stolicy Kabbuh, gdzie go przyjmowano bardzo dobrze.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 5. grudnia. Nim jeszcze oznajmione zostały rozporządzenia względem zastosowania nowej waluty krajowej zapowiedziane najwyższym patentem z 19. września 1857, podane zostały z rozmaitych stron do wiadomości powszechnej, bez wątpienia w dobrym zamiarze, tabele redukcyjne, klucze i instrukcye do przemiany dawnej waluty na nową. Dla uniknienia wszelkich obałamuceń uważa się za rzecz stosowną zwrócić uwagę na to, że wszelkie podobne instrukcye opierają się tylko na domysłach i niemogą uchodzić za autentyczne.

Paryż, 4. grudnia. Renta 3%: 69, 20. Spodziewane są zmiany w ministeryum. Jak donosi *Monitor*, zasłabła Cesarzowa i bal, który miał odbyć się w Tuileryach 6go b. m., został odroczony na 9go.

Berlin, 5. grudnia. Na odbytem właśnie posiedzeniu centralnego wydziału banku pruskiego zniżone zostało dyskonto od wexli na $5\frac{1}{2}$ a od lombardów na $6\frac{1}{2}$ prct.

Neapol, 2. grudnia. Wstrząśnienia ziemi nieustają, a w dniach 28. i 29. z. m. były szczególnie gwałtowne. Niewydarzyło się żadne nieszczęście, ale wielka panuje trwoga.

Wiadomości handlowe.

Brzeżany, 4. stycznia. Od 16. do 31. grudnia były na targach w Brzezanach, Bóbrce, Bursztynie, Chodorowie, Kozowy, Podhajcach, Przemyślanach i Rohatynie następujące średnie ceny zboża i innych foraliów: mec pszenicy 2r.18k.—2r.30k.—2r.10k.—2r.50k.—2r.—2r.24k.—2r.24k.—2r.43k.; żyta 1r.36k —1r.36k.—1r.30k.—1r.40k.—1r.24k.—1r.36k.—1r.30k.—1r.58k.; jęczmienia 1r.—1r.30k.—1r.12k.—1r.10kr.—1r.—1r.12kr.—1r.12kr.—1r.11kr.; owsa 43k —48k —45k.—48k.—36k.—40k.—45k.—56k.; breczki 1r 22k.—1r.30k.—1r.15k —0—1r.6k.—1r 12k.—1r.36k.—1r.20k.; kukurudzy 2r.12k.—2r.—1r.30k.—0—1r.30k.—1r.36k.—0—1r.56k.; ziemniaków 40k.—36k.—40k.—1r.—24k.—30k.—30k.—50k. Cetnar siana 51k.—1r.—48k.—36k.—30k.—50k.—50k.—1r.16k.; wełny w Brzeżanach 110r.; nasienia konicza w Przemyślanach 60r. Sąg drzewa twardego 3r.52k.—6r.10k.—6r—5r.48k.—7r.—6r.24k.—6r.—4r.48k., miękkiego 2r.58k.—5r.10k.—5r.—4r.—6r.—0—4r.—3r.12k. Funt mięsa wołowego $4\frac{1}{3}$k.—5k.—$4\frac{1}{3}$k.—5k.—6k.—4k.—6k.—5r. Mas okowity 33k.—15k.—17k.—30k.—15k.—20k.—20k.—36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 7. stycznia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	18	8	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	77	54	78	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	21	77	54
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	45	84	36

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{3}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{4}$; 4% —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 326; z r. 1839 $125\frac{1}{4}$; z r. 1854 $106\frac{3}{4}$; poż. nar. z r. 1854: $84\frac{15}{16}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe 996. Akcye zakładu kredytowego $229\frac{1}{2}$. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1802\frac{1}{2}$ Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 312; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety 206. Kolej połud.-półn. komunikacyjna 192. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 543. Akcye żeglugi parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $77\frac{7}{8}$; detto węgierskie $78\frac{13}{16}$. Amsterdam $87\frac{1}{2}$. Augsburg $105\frac{1}{2}$ l. Bukareszt 270. Konstantynopol —. Frankfurt $104\frac{3}{8}$. Hamburg $77\frac{5}{8}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn $10.12\frac{1}{2}$. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $121\frac{5}{8}$. Agio duk. ces. $7\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Zajechał do hotelu rosyjskiego: P. Obniski Wiktor, z Mycowa.

Zajechali do hotelu angielskiego: PP. Torosiewicz Michał, z Połtwy. — Br. Brunicki Piotr, z Lubieńca.

Zajechali do hotelu Langa: PP. Meyszner Rudolf, c. k. podporucznik, z Weseliczka. — Bonnet Karol, ces. franc radca konzul., z Odessy.

Zajechał do hotelu podolskiego: P. Bochiński Wikt., z Żurowy.

Zajechał do Lanerego: P. Dobrzańskt Jul., z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

PP. Fontana Adolf, c. k. podporucznik, do Przemyśla. — Meyssner Rudolf, c. k. podporucznik, do Czerniowiec. — Nowosielski Jan, c. k. podporucznik, do Bilinki. — Rojewski Felix, c. k. podporucz., do Cieszanowa. — Uniszewski Ign., c. k. podporucz., do Lachowiec. — Br. Wimersperg, c. k. porucznik, do Zółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. i 6. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	334.85	— 10.7°	91.5	połu.-wsch.	sł.	pogoda
2. god. popoł.	334.36	— 7 0°	85 4	„	„	pochmurno
10.god. wiecz.	334.40	— 6 9°	81 7	„	ci.	„
	'''					
7. god. zrana	334.63	— 5 7°	89.7	wchodni	sł.	mgła
2. god. popoł.	334.72	— 2.6°	89.1	„	„	pochmurno
10 god. wiecz.	335.16	— 4.4°	93.3	„	„	pogoda

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Wujaszek całego świata,“** komedya w 3 aktach z niemieckiego.

KRONIKA.

Według urzędowych raportów zapadło w Hiszpanii w 1855 i 1856 roku 829.189 osób na cholerę, z tych umarło 236.744 osób.

— Miasto Benares jest u Hindów najświętszem miejscem odpustu, a oraz najsławniejszego uniwersytetu z 300 nauczycielami i 5000 uczniów, leży o 15 mil wschodnio od Alahabadu po lewej stronie Gangesu, który w tem miejscu wyłożony jest marmurowemi schodkami ku wygodzie kroćiom Hindów ze wszystkich części Indyi do kąpania się w świętych wodach tej rzeki. Miasto Benares może być uważane jako centralny punkt indyjskich umiejętności i religii. W jakiem poważaniu jest to miasto u Hindów, można z tego wnosić, iż wierzą w pewne wieczne zbawienie, kto umrze w Benares. To miasto zawiera oprócz uniwersytetu Hindów jeszcze wiele innych szkół dla krajowców, i dlatego jest nazwane „miastem mądrości“. — Uniwersytet liczy pomiędzy profesorami najzdolniejszych i najzacniejszych mężów kraju. Według powieści Hindów ma być to miasto najstarszem na świecie, gdyż miało istnieć w sto lat po ogólnem potopie za panowania księcia Bardhta. Prócz tego jest Benares sławne nietylko z odpustów, ale oraz jako miasto fabryczne i handlowne; są tam fabryki nie tylko złotych i srebrnych materyi, ale oraz gazów, atłasów, szalów i indigo. Majętna klasa używa najpyszniejszych złotych i srebrnych materyi na pokrycie głowy, które nazywają Kinkob. Ludność miasta, wynosząca w 1707 roku za panowania Aureng-Zeba 600 000 mieszkańców, spadła w 1775 roku, gdy Anglicy opanowali miasto, na 400.000 mieszkańców. Obecnie liczy miasto zaledwie 200.000 mieszkańców, pomiędzy którymi jest tylko 30.000 muzułmanów. Angielskie namiestnictwo utrzymuje tutaj jedną z trzech głównych stadnin, które dostarczają potrzebnej ilości koni dla armii. Inne dwie znajdują się w Hissarze, 20 mil od północno-zachodniej strony Delhów, i w Haupurze, 7 mil na wschodniej stronie od Delhów. Prawie wszystkie domy w Benares są murowane z cegły, o pięciu albo sześciu piątrach, jednak z małemi tylko okienkami. Dachy są płaskie, ulice dla cieniu są wązkie, i często świętemi bykami, małpami, żebrakami, słabymi, fakirami itd. zatarasowane. Na przeciwległej stronie Gangesu leży twierdza Kamnaszar.

— Augsburgski magistrat ogłosił następujące obwieszczenie: „Jacyś zuchwalcy napadają od kilku dni na publicznych ulicach w wieczornej porze młode dziewczęta, a przytrzymując im usta, ucinają warkocze i uchodzą z uciętą kosą. A ponieważ dotąd niepowiodło się, pomimo najusilniejszych starań odkryć złoczyńców, więc zapewnia się nagroda 25 złr. dla tego, kto albo sam odkryje złoczyńcę, albo naprowadzi na ślad do odkrycia“.

Pomimo tego ogłoszenia powtórzył się ten haniebny wypadek zaraz nazajutrz rano, gdyż przytrzymano 16letnią dziewczynę, przytkano jej usta i odcięto warkocze. Było to o pół do 7mej, zatem tak ciemno, że sprawca nie mógł być poznany.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*